



TYGODNIK WILEŃSZCZYZNY



www.tygodnik.lt

DZIŚ

w numerze m. in.

■ W Wilnie odbył się III Festiwal Chłódnika **str. 2**

■ Pociągi między Wilnem a Warszawą będą kursować szybciej i częściej **str. 3**

■ „Rudomianka” na obchodach Dnia Wspólnot Narodowych w Rumoszyskach **str. 6**

Rota

■ Gimnazjum im. św. Urszuli Ledóchowskiej na pielgrzymim szlaku **str. 1**

■ Ostatnie pożegnanie śp. mjr. Bogusława Nizieńskiego **str. 1**



■ System nie został domknięty **str. 3**

PRENUMERATA 2025

Do 19 czerwca trwa prenumerata na lipiec 2025 roku.

**Za 1,93 euro – miesięcznie
za 23,12 euro – rocznie
(indeks 0233);
dla emerytów i osób
niepełnosprawnych –
1,85 euro – miesięcznie
za 22,18 euro – rocznie.
(indeks 0322)**

W KAŻDYM NUMERZE:

ROTA

DODATEK
HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY
DLA POLAKÓW NA LITWIE

Prezydent RP Andrzej Duda podziękował polskiej społeczności na Litwie



FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI / KPRP

Symboliczna chwila – prezydent Andrzej Duda w Ambasadzie RP w Wilnie w otoczeniu polskiej młodzieży na Litwie

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda podczas wizyty w Wilnie odbył spotkanie ze społecznością polską zamieszkującą Republikę Litewską.

W poniedziałek, 2 czerwca, zebranych w Ambasadzie RP w Wilnie przywitał kierownik tej placówki dyplomatycznej pełniący funkcję

(Dokończenie na str. 5)

Tradycyjne rodzinne święto w Ejszyszkach

Niby to samo, ale zawsze inne



Rodzinne święto w Ejszyszkach to coś więcej niż tradycja – to serce lokalnej wspólnoty, które stworzyło żywą więź między mieszkańcami różnych pokoleń.

(Dokończenie na str. 4)

Złote gody Stanisławy i Witolda Staniulów

Szczere uczucia i rodzina są najważniejsze

Ponad 50 lat temu Stanisława i Witold Staniulowie ze wsi Szalcinie w gminie dziewieniskiej poznali się na weselu, w którym oboje uczestniczyli jako drużbowie. Może właśnie dlatego na własne wesele zaprosili aż 13 par świadków!

(Dokończenie na str. 4)



Szef NATO w Wilnie: 2 procent PKB na obronę już nie wystarcza

Sekretarz generalny NATO Mark Rutte, który przebywa z wizytą w Wilnie, powiedział, że kraje Sojuszu muszą przeznaczyć więcej środków na potrzeby obronne. Według przywódcy NATO zobowiązanie dotyczące przeznaczania 2 procent PKB na obronę narodową, które zostało podjęte ponad dekadę temu, nie jest już wystarczające.

Jak informowano wcześniej, Mark Rutte chce najpóźniej do 2032 roku zobowiązać członków Sojuszu do przeznaczania na obronę i bezpieczeń-

stwo 5 procent PKB rocznie.

Szef NATO wysłał do wszystkich państw członkowskich list, w którym zachęcał do przeznaczania 3,5 procent PKB na „solidne wydatki wojskowe” i 1,5 procent PKB na koszty powiązane, takie jak infrastruktura, cyberbezpieczeństwo i itp.

2 czerwca w Pałacu Władców w Wilnie odbył się szczyt, którego gospodarzem był prezydent Litwy Gitanas Nausėda. Brali w nim udział przywódcy państw wschodniej i północnej flanki NATO.

W spotkaniu brali udział przedstawiciele „Bukaresztańskiej Dziewiątki” oraz Danii, Islandii, Norwegii, Finlandii i Szwecji, a także prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski i sekretarz generalny NATO Mark Rutte.

Celem spotkania było omówienie kwestii wzmocnienia bezpieczeństwa i obronności państw Sojuszu oraz przygotowań do szczytu NATO, który odbędzie się w dniach 24-25 czerwca w Hadze. Omówiona zostanie również kwestia dalszego wsparcia dla Ukrainy.

Na podst. ELTA

Mer stolicy chce uwiecznić na tablicy słowa kanclerza Niemiec

Mer Wilna Valdas Benkunskas chce, aby na tablicy pamiątkowej w stolicy znalazły się słowa kanclerza Niemiec Friedricha Merza: „Bezpieczeństwo Litwy to również nasze bezpieczeństwo. Ochrona Wilna to ochrona Berlina”. Te słowa kanclerz Niemiec powiedział podczas inauguracji 45. Niemieckiej Brygady Pancerniej na Litwie.

„Te słowa kanclerza Niemiec zapiszą się w historii Litwy i Europy – podkreślają jedność, odpowiedzialność i opartą na wartościach solidarność. Zawsze będą przypominać nam i naszym sojusznikom, że wolność i bezpieczeństwo to wspólne zobowiązanie, a Litwa ma niezawodnych sojuszników. W niespokojnych geopolitycznie czasach decyzyja Niemiec o stałym rozmieszczeniu



brygady na Litwie ma ogromne znaczenie, które warto jest utrwalenia w pamięci naszego miasta” – mówi Benkunskas.

Według mera, tablica z cytatem mogłaby się pojawić na ulicy Vokiečių, na przykład na ścianie Ratusza, ale konkretna lokalizacja może być przedmiotem dalszych dyskusji. Wileńska Komisja Pamięci Historycznej omówi po-

myśl umieszczenia tablicy.

Podobna tablica, z cytatem o wsparciu Litwy, jest już w Wilnie. W 2002 roku na Ratuszu uwieczniono słowa ówczesnego prezydenta USA George’a W. Busha: „Każdy, kto wybierze Litwę na swojego wroga, stanie się wrogiem Stanów Zjednoczonych”.

Fot. Saulius Žiūra/vilnius.lt

W Wilnie odbył się III Festiwal Chłodnika

W sobotę, 31 maja, w Wilnie odbył się trzeci Festiwal Chłodnika „Vilnius Pink Soup Fest”. W tym roku, oprócz licznych atrakcji i koncertów, po raz pierwszy ulicami Wilna przeszła chłodnikowa parada, w której udział wzięło aż 10 tysięcy osób.

Rano w pobliżu targowiska Tymo rozpoczęły się zawody w chodzeniu, w których wzięło udział 14,5 tysiąca uczestników. Trasa o długości 10,5 km ciągnę-

ła się wzdłuż najbardziej urokliwych uliczek i placów Wilna, a wystrojeni spacerowicze wraz z rodzinami i pupilami wyruszyli na wyjątkową, różową wędrowkę.

Po pochodzie z Placu Łukiskiego na targ Tymo, odbył się różowy bieg kelnerów, konkurs na jedzenie najostrzejszego chłodnika oraz konkurs na najładniejszy strój, inspirowany chłodnikiem.

Organizatorzy wydarzenia przygotowali wiele atrakcji dla

dzieci, młodzieży i dorosłych.

U podnóża Barbakanu stanęła różowa zjeżdżalnia, o długości 50 metrów, z której można zjechać w pianie do sztucznej misy z chłodnikiem. A dla dzieci przygotowano nadmuchiwaną misę.

Nie mogło też zabraknąć doznań smakowych – w licznych punktach gastronomicznych można było spróbować różnych wersji tradycyjnego litewskiego chłodnika, a także innych dań, w których przeplata się kolor różowy.

W dniu festiwalu niektóre stołeczne fontanny, wieża telewizyjna, miejskie mosty, korona LNOBT i kominy Wileńskiej 2. Elektrowni Ciepłej zostały podświetlone na różowo.

Zwieńczeniem festiwalu był koncert na Placu Ratuszowym z udziałem „Black Biceps”, „The Roop” i Justina Jarutisa.

Fot. Katarzyna Szot

Rozpoczęły się egzaminy maturalne

30 maja państwowym egzaminem z matematyki dla uczniów trzecich klas gimnazjalnych rozpoczęła się główna sesja egzaminów maturalnych. Potrwa do 20 czerwca, kiedy to abiturienti przystąpią do ostatniego egzaminu maturalnego z chemii. Łącznie w tym roku egzaminy maturalne będzie zdawać prawie 27 tysięcy jedenastoklasistów i ponad 27 tysięcy dwunastoklasistów – podała Narodowa Agencja Oświaty.



Łącznie w trakcie głównej sesji maturalnej odbędą się państwowe egzaminy maturalne z 17 przedmiotów (zarówno część pierwsza, jak i druga). Średnio jeden maturzysta zdecydował się przystąpić do czterech egzaminów, a jeden uczeń jedenastej klasy wybrał średnio pięć egzaminów (część pierwsza). W porównaniu do lat ubiegłych aktywność uczniów jest wyższa. Może to mieć związek z tym, że nie ma już ograniczeń co do liczby egzaminów. Uczniowie mogli przystąpić do tylu egzaminów, ile chcieli.

Wyniki egzaminów głównych i poprawkowych zostaną ogłoszone do 16 lipca, a wyniki po odwołaniach zostaną ogłoszone 25 lipca. W przypadku ponownego zdawania egzaminu z języka litewskiego i literatury w sesji poprawkowej wyniki po odwołaniach zostaną ogłoszone 4 sierpnia.

Fot. Marian Paluszkiwicz

Otwarto pierwszego w stolicy placu do breakdance pod otwartym niebem

W piątek, 30 maja pod Białym Mostem w Wilnie został oficjalnie otwarty pierwszy w stolicy plac do breakdance, dedykowany wicemistrzyni olimpijskiej Dominice Baniewicz (B-girl Nicka). Podczas uroczystości nie zabrakło muzyki, tańców, rywalizacji tancerzy breakdance.



Podczas uroczystego otwarcia placu do breakdance odbyły się na nim bitwy breakdance Cypher JAM, TOP16, tańcom towarzyszył DJ Tomche, a imprezę prowadził charyzmatyczny MC Deni. Wszystkich chętnych zaproszono do udziału w rywalizacji – najlepsi tancerze zostali wybrani przez tajnego sędziego, podczas gdy uczestnicy tańczyli w kręgu.

„Świetnie, że w moim mieście jest teraz takie miejsce do breakdance. Pomoże to wzmocnić społeczność breakdancerów, zachęci do wspólnego rozwoju i dzielenia się dobrymi emocjami. Jestem wdzięczna dla Wilna za wsparcie i za przestrzeń, która inspirowała do tworzenia i dzielenia się” – mówiła Dominika Baniewicz, wicemistrzyni olimpijska, wielokrotna mistrzyni świata i Europy w breakdance.

Z placu do breakdance będzie można korzystać od poniedziałku do niedzieli w godzinach 8.00–22.00. Będzie on dostępny bezpłatnie dla wszystkich breakdancerów i entuzjastów tego sportu.

Na podst. vilnius.lt



**TYGODNIK
WILEŃSZCZYZNY**

Wydanie internetowe:
www.tygodnik.lt

Zespół redakcyjny:
Andrzej Kołosowski
Jan Lewicki
Teresa Strumiło

Współpraca:
Monika Urbanowicz

Zygmunt Żdanowicz, radny
samorządu rejonu wileńskiego

Opracowanie komputerowe:
Stawomir Subotowicz

Wydawca:
ZSA „Rejspa” Kalvines 5,
Sužany, rejon wileński
Kolegium redakcyjne

Adres do korespondencji:
LT-09318 Wilno
tel./fax 275-31-66, e-mail: rejspa@rejspa.lt



Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego



**Ministerstwo
Spraw Zagranicznych**

Projekt finansowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej w konkursie „Polonia i Polacy za granicą 2024 – Media i Struktury”



Pociągi między Wilnem a Warszawą będą kursować szybciej i częściej

Litewski LTG Link i polski przewoźnik kolejowy PKP Intercity podpisały list intencyjny o wzmocnieniu współpracy, którego zamiarem jest ulepszenie połączenia kolejowego między Wilnem a Warszawą. Planuje się, że między stolicami Litwy i Polski przyspieszą pociągi i będzie więcej połączeń – informuje Ministerstwo Łączności.

Już od grudnia tego roku czas podróży pociągiem z Wilna do Warszawy skróci się o około jedną godzinę – potrwa 7 godzin i 30 minut, a w przyszłości potrwa niespełna 7 godzin.

Ponadto trwają też prace nad dwoma nowymi połączeniami z Wilnem: od strony zachodniej granicy Polski przez Poznań i Warszawę oraz z Suwałk.

Dziś do Wilna jest jedno połączenie z Krakowa przez Warszawę z przesiadką w Mockava i



dalej do litewskiej stolicy.

W liście intencyjnym o współpracy LTG Link i PKP Intercity założono, że w rocznym rozkładzie jazdy na sezon 2025/2026 będą co najmniej dwie pary połączeń, a w przyszłości planowane są cztery dziennie, kursujące co cztery godziny pomiędzy stolicami.

Polska i litewska strony postanowiły, że tworząc rozkłady jazdy uwzględnią możliwości przesiadek na stacjach w Warszawie, Kownie i Wilnie na pociągi międzynarodowe i krajowe obsługiwane przez LTG Link i PKP Intercity.

Fot. sumin.lrv.lt

Wojsko Litewskie otrzymało rakiety Bolid

Po odtworzeniu dywizji narodowej Litwa kontynuuje intensywną modernizację armii i poświęca dużo uwagi obronie powietrznej.

Ministerstwo Obrony Kraju poinformowało, że na początku tego tygodnia Wojsko Litewskie otrzymało rakiety „Bolid”. Przeznaczone są one do przenośnego przeciwlotniczego systemu rakietowego krótkiego zasięgu RBS-

70. Wartość tych rakiet wynosi 2 mln euro.

Jak podkreśla resort obrony, zakupione pociski pomogą skuteczniej realizować zadania obrony powietrznej i wzmocnić bezpieczeństwo Litwy.

Umowę ze szwedzką firmą SAAB Dynamics AB na zakup pocisków Bolid i MK-2 do przeciwlotniczego systemu rakietowego krótkiego zasię-

gu RBS-70 podpisano jesienią 2022 roku. Łączna wartość pocisków Bolide wynosi około 34 mln euro.

W systemy rakietowe RBS-70 wyposażony jest Batalion Obrony Powietrznej. Ten system krótkiego zasięgu wybrano ze względu na wyjątkowo łatwą obsługę, mobilność i inne cechy. Może skutecznie niszczyć cele powietrzne zarówno w dzień, jak i w nocy.

W rejonie solecznickim zauważono niedźwiedzia

We wtorek, 27 maja, funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej w Podworańcach zauważyli niedźwiedzia zbliżającego się do granicy z Białorusią od strony litewskiej – poinformowała Państwowa Służba Ochrony Granic.

Strażnicy graniczni zobaczyli niedźwiedzia przez system monitoringu, zainstalowany na chronionym przez nich odcinku granicy z Białorusią w rejonie solecznickim. Tutaj, po stronie litewskiej, wzdłuż linii granicznej urządzona jest fizyczna bariera, która ma chronić przed nielegalną migracją. Składa się ona z ogrodzenia i concertyny.



Niedźwiedź wyłonił się z lasu po stronie litewskiej i wędząc, poczłapał po drodze, którą pogranicznicy wykorzystują do patroli. Po około minucie zwierzę zawróciło w głąb Litwy.

Ostatnio litewscy strażnicy graniczni, pilnujący granicy z Białorusią, zaobserwowali również niedźwiedzi w rejonach orańskim, święciańskim i wileńskim.

Fot. vsat.lt

Nastolatka zatrula się gazem z zapalniczki. Nie przeżyła

Zatrucie się gazem do zapalniczek było prawdopodobnie przyczyną śmierci 17-latk. Do tragedii doszło w Wisagini.

Jak informuje Departament Policji, 2 maja wieczorem w lasu przy al. Taikos w Wisagini, znaleziono nastolatkę (2008 r. ur.) bez oznak życia. Szesnaście minut później 17-latka zmarła na miejscu.

Przyczyną śmierci było prawdopodobnie zatrucie się gazem do zapalniczek.

Wszczęto postępowanie w celu ustalenia przyczyny śmierci.

Według policji okręgu uciańskiego, osoby, które były obok, zauważyły, że dziewczyna źle się poczuła i poinformowały jej bliskich. Bliscy wezwali pomoc. Na miejsce przybyli lekarze.

Kilka lat temu Departament Kontroli Narkotyków, Tytoniu i Alkoholu ostrzegał, że rośnie liczba młodych ludzi, wdychających butan – kupując lub po prostu w sklepie wachając flakoniki z gazem do zapalniczek.

Robertas Badaras, toksykolog i kierownik Centrum Toksykologii w Szpitalu Uniwersyteckim w

Wilnie, w wywiadzie dla LRT.lt stwierdził, że przypadki nastolatków, wdychających butan, nie są dla niego niczym nowym. Jest to trend, który powtarza się od czasu do czasu. I ostrzega, że jest to bardzo niebezpieczne – w przypadku wdychania gazu, tkanki organizmu zostają pozbawione tlenu. Butan działa na dwa sposoby: wypiera powietrze, jest duszący. A po drugie ma odurzające działanie na mózg. „To jest chemiczne uduszenie, niedotlenienie” – powiedział Badaras o działaniu butanu.

Na podst. ELTA

Kraje bałtyckie będą zabiegać o większe unijne finansowanie dla projektu Rail Baltica

Ministrowie transportu państw bałtyckich podpisali porozumienie, w którym zgodzili się wspólnie ubiegać o dodatkowe fundusze Unii Europejskiej (UE) na projekt budowy europejskiej linii kolejowej Rail Baltica.

Jak informuje Ministerstwo Transportu i Komunikacji Litwy, porozumienie podpisali w Wilnie minister transportu i komunikacji Litwy Eugenijus Sabutis, minister transportu i komunikacji Łotwy Atis Švinka oraz minister infrastruktury Estonii Kuldar Leis.

We wspólnym oświadczeniu podkreślono, że kraje bałtyckie muszą współpracować, aby zabezpieczyć długoterminowe finansowanie ze środków UE i dodatkowe źródła finansowania w celu przyspieszenia budowy linii kolejowej Rail Baltica.

Zdaniem Sabutisa, linia kolejowa Rail Baltica stanowi niezwykle ważne połączenie transportowe i mobilności wojskowej, dla którego konieczne jest dalsze zapewnianie finansowania europejskiego po



zakończeniu unijnego programu inwestycyjnego na lata 2021–2027.

Państwa bałtyckie potrzebują dodatkowych 10 mld euro, a Litwa 4 mld euro, aby dokończyć projekt Rail Baltica do 2030 roku.

Rail Baltica to największy projekt infrastruktury kolejowej w historii państw bałtyckich, w ramach którego powstanie zelektryfikowana dwutorowa linia kolejowa o europejskim standardzie, łącząca Warszawę, Kowno, Wilno, Poniewież, Rygę, Parnawę i Tallin.

Fot. Marlena Paszkowska

Ognisko ptasiej grypy na fermie w rejonie koszedarskim

W rejonie koszedarskim, w miejscowości Bačkoniai, potwierdzono ognisko ptasiej grypy – poinformowała Państwowa Służba Weterynarii i Żywności (VMVT).

Ognisko ptasiej grypy wykryto na fermie drobiu, gdzie hodowano 70 kur niosek, 9 gęsi, 35 gąsienek i 2 kaczki.

Specjaliści VMVT przypominają hodowcom drobiu, że lepiej kilkakrotnie sprawdzić podejrzenie, niż zwlekać i pozwolić chorobie się rozprzestrzenić. W przypadku zauważenia, że ptactwo jest apatyczne, czy jakichkolwiek innych zmian w ich zachowaniu ptaków lub śmierć, należy natychmiast zgłosić to lekarzom weterynarii.

VMVT podaje, że w gospodarstwie, w którym wykryto ognisko ptasiej grypy, pracują specjaliści weterynarii – ognisko choroby zostało odizolowane i jest likwidowane. Wszystkie ptaki zostały poddane zabiciu i utylizacji, pasza i jajka zakopano na miejscu, a miejsce trzymania drobiu, transport i sprzęt dokładnie zdezynfekowano.

W promieniu 3 km od fermy ustanowiono strefę ochronną, a w promieniu 10 km – strefę zagrożenia.

W kwietniu tego roku wirus ptasiej grypy został wykryty również wśród dzikiego ptactwa – potwierdzono jego obecność u łabędzi w Kownie, na brzegu Wilii.

Ryzyko rozprzestrzeniania się wirusa ptasiej grypy i jego przedostania się do ferm drobiu pozostaje aktualne na całym terytorium Litwy.

Fot. vmvt.lt

Rząd pomoże rolnikom poszkodowanym przez przymrozki

28 maja rząd Litwy ogłosił w kraju stan wyjątkowy w związku z wiosennymi przymrozkami, które poważnie dotknęły rolników.

W niektórych regionach straty w uprawach wyniosły ok. 50-90 proc., a w niektórych miejscowościach przymrozki zniszczyły lub uszkodziły nawet ok. 100 proc. zawiązków jagód i owoców.

Stan wyjątkowy na poziomie lokalnym już wcześniej ogłosiły samorządy rejonów łódzkiego, wylkowyskiego i orańskiego.

Na pomoc poszkodowanym rolnikom mają być skierowane środki z rezerwy państwowej. Ponadto Litwa zwróci się do Komisji Europejskiej w sprawie rekompensat za poniesione straty.

Na podst. lrv.lt

NOWINY znad Solczy

Szczere uczucia i rodzina są najważniejsze

(Dokończenie ze str. 1)

Pani Stanisława pochodzi z białoruskiej części okolic Dziezieniszek, natomiast jej mąż Witold jest mieszkańcem wsi Szalcinie. Swoją decyzję o założeniu rodziny przypieczętowali przed Bogiem w kościele w Dziezieniskach. Hucznie bawili się na



weselu – zarówno u pana młodego, jak i u panny młodej – a wspólne życie rozpoczęli wiosną, 30 kwietnia, gdy przyroda budziła się do życia.

Na swój ślub pani Stanisława założyła elegancką suknię, której losy potoczyły się bardzo symbolicznie. Córka Staniulów przebrała ją na swoją miarę i przemalowała, dzięki czemu suknia ślubna matki stała się przydatna także dla córki.



Kilka tygodni po ślubie, zgodnie z wiejską tradycją, świeżo upieczeni nowożeńcy sadzili ziemniaki. I wtedy właśnie pani Stanisława zgubiła obrączkę. Później obrączkę zgubił też jej mąż. Ludzie wierzący w przesady mogliby uznać to za zły znak. Jednak Staniulowie w to nie wierzyli – i udowodnili, że najważniejsze są szczere uczucia i silna rodzina.

Para doczekała się trójki dzieci, które obdarzyły dziadków trójką wnuków, a obecnie Staniulowie

cieszą się już także prawnukiem. Pan Witold przez całe życie pracował w melioracji, a pani Stanisława najpierw wychowywała dzieci, a później podjęła pracę w Wilnie. Po pracy oboje spieszyli do domu, by doglądać gospodarstwa – razem z dziećmi, a potem również z pomocą dorastających wnuków.

Oboje wspominają, że podczas wesela panował zwyczaj podkradania kur z gospodarstwa panny młodej i przewożenia ich do pana młodego. Ileż było śmiechu i żartów! Piękne wspomnienia wiążą się także z chrzcinami ich dzieci – na każde zapraszali liczną rodzinę, urządzali wielką ucztę i pragnęli dzielić się swoją radością z innymi. Wtedy również nie brakowało żartów! Potrafili tak rozbawić chrzestnych, że zamiast niemowlęcia wręczyli im zawiniętą gęś.

Z okazji pięknego jubileuszu państwa Staniulów odwiedzili wicemer rejonu solecznickiego Waldemar Śliżewski, zastępczyni kierowniczką wydziału pomocy społecznej i ochrony zdrowia Galina Rogoża oraz starosta gminy dziezieniskiej Czesława Marcinkiewicz.

– Złote Gody to 50 lat wspólnego życia. To ogromne święto nie tylko dla was, ale i dla całej rodziny, całej społeczności naszego rejonu – bo symbolizuje wierność, cierpliwość, oddanie

oraz wspólną drogę przez radości i wyzwania życia. Przez pół wieku razem stworzyliście historię – fundament swojej rodziny. Niech to święto stanie się kolejną cenną chwilą w waszych sercach – mówił wicemer Waldemar Śliżewski.

Gratulujemy rodzinie Staniulów pięknej rocznicy – złotego jubileuszu – i życzymy, by każdy wspólnie spędzony dzień był jasny i słoneczny, niczym święto, które obchodzicie razem!

Niby to samo, ale zawsze inne

(Dokończenie ze str. 1)

Majówka stała się świętem wspólnotowym, bez którego trudno wyobrazić sobie wiosnę oraz spotkania sąsiadów, krewnych, przyjaciół i znajomych. Podczas tego wydarzenia co roku na scenie występują gospodarze, a zaproszeni goście pojawiają się na zakończenie uroczystości. Tak było również w tym roku.

Wraz z uczestnikami święta czas spędzali również dostojni goście: wicemer rejonu solecznickiego, a zarazem mieszkaniec Ejszyszek Waldemar Śliżewski, dyrektor administracji samorządu rejonu solecznickiego Grzegorz Jurgo, Konsul Generalny Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie Dariusz Wiśniewski, starosta gminy ejszyskiej Mirosław Bogdziun, radni samorządu rejonu solecznickiego Tadeusz Rudziś, Tadeusz Rus, Anna Jesvilienė, przedstawiciele firm i instytucji.

– Drodzy mieszkańcy i goście, serdecznie witam was na majówce w Ejszyszkach. To wyjątkowy dzień w naszym kalendarzu wydarzeń – tutaj spotykają się najlepsze emocje, tradycja i żywotność naszej wspólnoty. Podczas majówki najważniejsze miejsce zajmują występy artystyczne – śpiew i taniec. Zwróćmy uwagę, że to wzmacnia naszą społeczność i tworzy ciepłą atmosferę. Z całego serca dziękuję, że tak licznie przybyliście na to wydarzenie. Mamy okazję spotkać się i pobyć razem – mówił wicemer Waldemar Śliżewski.

Konsul Generalny Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie Dariusz Wiśniewski wyraził radość z udziału w majówce oraz podziękował za pielęgnowanie kultury polskiej i kultywowanie tradycji.

– Na tradycyjnej majówce spotykamy się już po raz kolejny, ale po raz pierwszy widzimy się na terenie Centrum Rekreacji i Biznesu, obok odnowionego stadionu. Majówka się rozrasta i przeniosła bliżej natury. Przed nami jeszcze prace związane z uporządkowaniem parku i otoczenia – mówił starosta Mirosław Bogdziun, życząc wszystkim udanego święta.

Zaszczytne zadanie otwarcia majówki przypadło najmłodszym mieszkańcom Ejszyszek – wychowankom Żłobka-Przedszkola „Płomyczek”, którzy swoim urokiem i dziecięcą szczerością oczarowali publiczność. Na scenie wystąpili jak prawdziwi profesjonaliści: radośni, odważni i niesamowicie uroczy. Ich występ był prawdziwą eksplozją radości.

„Kwiaty Polskie” – działający przy Gimnazjum w Ejszyszkach zespół artystyczny, którego nikomu nie trzeba przedstawiać. Kiedy tylko pojawili się na scenie, święto nabrało kolorów. „Kwiaty Polskie” wywołały prawdziwą eksplozję emocji. Ich wy-



stęp tchnął szczerością, energią i entuzjazmem, który udzielił się każdemu widzowi. Pasja, z jaką wykonywali każdą piosenkę, świadczyła o ich oddaniu kulturze ludowej.

Tego dnia na scenie odbył się debiut. Zespół pieśni i tańca „Ejszyszcianie” przez pewien czas występował bez grupy tanecznej – młodzież dorosła, wyjechała na studia, założyła rodziny i rozproszyła się po różnych miastach. Nadszedł czas, by taniec odrodził się na nowo, dlatego zespół zaprosił do współpracy młodych ludzi kochających taniec. Wszystko wróciło na swoje miejsce – tancerze są znowu wśród nas i zaprezentowali uczestnikom święta „warszawską polkę”. Choć jeszcze nieśmiali, pełni entuzjazmu tancerze zostali nagrodzeni gromkimi brawami. Po nich scenę przejął chór zespołu – doświadczeni i pewni siebie śpiewacy, bez których nie odbyła się żadna Majówka ani inne wydarzenie w tym mieście.

Studio tańca „Todes” oraz wokalistka Patrycja Miliun na przemian pojawiali się na scenie, oferując widzom występy pełne niewyczerpanej energii. Wraz z grupą taneczną do tańca rwał się niemal każdy widz, a popularne piosenki rozbrzmiewały również wśród publiczności. „Todes” zaprezentował na scenie intensywny język emocji wyrażanych ciałem. Nowoczesne rozwiązania choreograficzne, dynamika oraz precyzyjne wykonanie techniczne odślonyły głęboki profesjonalizm.

Kolejnym utalentowanym zespołem artystycznym z Ejszyszek był zespół cytrzystek „Versekéle” z Gimnazjum im. S. Rapolionisa. Ich występ był jak powrót do korzeni – subtelny, pełen emocji i przepełniony narodowym brzmieniem. To było coś więcej niż koncert – dźwięki cytr przypominały o pięknie i głębi naszej kultury.

Swoje talenty na scenie Majówki zaprezentowała także szkoła muzyczna – zespół „Magija”, Augustas Krasimovas oraz

Gintarė Jurčiukonytė podarowali publiczności najpiękniejsze utwory, zachwycając głosami, talentem i miłością do muzyki.

Dzieci i młodzież ustąpili sceny estradowemu zespołowi „Black Guitars”. Na scenę wkroczyli doświadczeni artyści, którym nie trzeba żadnych zapowiedzi – w ich rękach gitary i klawisze przemawiały emocjami. To był prawdziwy dialog między wykonawcami a instrumentami, wzbogacony o popularne piosenki, które porwały publiczność.

Po rockowych brzmieniach scenę przejął romski zespół „Romany Jagury”. Ich występ to nie tylko muzyka i taniec – to prawdziwa burza duszy. Ich energia zahipnotyzowała publiczność i nie pozostawiła nikogo obojętnym, a wykonywana muzyka była tak pełna emocji, że artyści musieli bisować.

Tak zakończyły się występy gospodarzy majówki. Jednak Centrum Rekreacji i Biznesu zadbało o to, by święto na tym się nie skończyło – zaproszono dwa zespoły, które podarowały publiczności prawdziwy klimat dyskoteki: polską grupę „Spike” i litewski zespół „Džentelmenai”.

Oprócz koncertu organizatorzy zadbali również o atrakcje dla dzieci i dorosłych. Najmłodsi mogli wyszaleć się na ogromnych dmuchańcach, puszczać bańki mydlane, bawić się z animatorami, natomiast dorośli – skosztować pysznych potraw, kupić coś ciekawego na pamiątkę. Na święcie swoje stoisko rozstawiło także Biuro Zdrowia Publicznego Rejonu Solecznickiego. Tam nie brakowało pytań i odpowiedzi na temat zdrowia, higieny jamy ustnej czy udzielania pierwszej pomocy.

Wydarzenie poprowadzili Krystyna Juckiewicz i Edwin Beżanow. No cóż, majówka zorganizowana w ostatni dzień wiosny przeszła do historii. Nie zabrakło dobrego humoru, przyjemnego gwaru i poczucia wspólnoty. Do zobaczenia za rok!



Prezydent RP Andrzej Duda podziękował polskiej społeczności na Litwie

(Dokończenie ze str. 1)
chargé d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie Grzegorz Marek Poznański.

Podczas wystąpienia Prezydent RP podziękował za każdorazowe przyjęcie w trakcie wizyt w Republice Litewskiej oraz za obecność podczas złożenia wieńców na Cmentarzu na Starej Rosie. – To było dla mnie ogromnie ważne, że mogłem być w tym miejscu – tak bardzo istotnym dla naszej historii i dla naszej narodowej pamięci – powiedział Andrzej Duda.

– Dziękuję za to ogromnie.

cych Litwę na rzecz Ojczyzny. – Dziękuję za to, co czyniliście Państwo i czynicie dla polskości, która jest tak istotna. Za kształcenie dzieci, za wychowanie dzieci w duchu polskości, w duchu pamięci o przodkach, o ich pochodzeniu i o wszystkim co ważne – podkreślił.

– O modlitwie po polsku, o polskiej mowie i polskiej historii. O tym wszystkim, co tak bardzo jest dla nas istotne i co buduje nas także jako narodową wspólnotę. Ogromnie za to dziękuję – powiedział Prezydent Andrzej Duda.

Prezydent RP podkreślił rów-

Tamašunienė i Czesław Olszewski, prezes Polonii Świata Jarosław Narkiewicz, prezes Macierzy Szkolnej Krystyna Dzierżyńska, mer rejonu solecznickiego Zdzisław Palewicz, radni rejonu wileńskiego i solecznickiego, przedstawiciele duchowieństwa, działacze społeczni, harcerze, dyrektorzy polskich szkół.

W imieniu ZPL, sztandarowej i największej organizacji polskiej na Litwie, zwrócił się do kończącego kadencję prezydenta Polski Andrzeja Dudy jej prezes Waldemar Tomaszewski. – Dziękuję Panu Prezydentowi za to wszystko, co zrobił dla Polski i dla polskości. I na pewno wątek Polaków mieszkających na Wileńszczyźnie i Polonii też był bardzo ważnym momentem działalności Urzędu Prezydenta. Za to wszystko dziękujemy – za wsparcie, poparcie, dobre słowo, dobrą radę, jak też wspaniałych współpracowników – przypomnę tutaj Adama Kwiatkowskiego, ministra polonijnego, obecnie ambasadora we Włoszech – powiedział Tomaszewski.

Podziękował Prezydentowi Polski za troskę i zainteresowanie sytuacją polskiej społeczności na Litwie. Lider społeczności polskiej na Litwie nie raz był zapraszany do Pałacu Prezydenckiego, aby podczas długich rozmów przybliżyć „wszystkie nasze problemy”.

Tomaszewski zaznaczył, że „Polacy mieszkający na obczyźnie, na Kresach, często – i to słyszałem od polskich polityków – są bardziej patriotyczni od samych polskich obywateli i chyba tutaj nic dziwnego, bo właśnie codziennie wysłuchujemy gdzieś w Wilnie polskie słowo, żeby zobaczyć rodaka, żeby porozmawiać,



Prezydent RP Andrzej Duda dziękował społeczności polskiej na Litwie za działania na rzecz polskości i Ojczyzny

bo tęsknimy za językiem polskim, który też jest oczywiście w jakimś stopniu ograniczany. Ograniczany w użyciu w życiu publicznym i to jest niezgodne ze standardami europejskimi, niestety. Ostatnio język polski jest wypychany nawet ze szkoły polskiej, na co, bądź co bądź, nawet poprzednie

łeczności polskiej na Litwie Waldemar Tomaszewski.

„Jest to niezwykle budujące, że sprawy oświaty polskiej są zawsze postrzegane w Macierzy jako priorytet. Dla nas ma to znaczenie szczególne, ponieważ często musimy udowadniać rację bytu na Litwie szkolnictwa w ojczystym ję-



Młodzi i utalentowani artyści zademonstrowali zgromadzonemu wiązankę polskich i litewskich tańców

władze nie decydowały się. Oczywiście to nas boli, ale wierzymy, że te sprawy ruszą i na pewno je rozstrzygniemy, bo mamy determinację” – mówił.

Prezes ZPL podziękował też Pierwszej Damie Polski – Agacie Korhauser-Duda, która podczas wizyt na Litwie zawsze odwiedza polskie szkoły, Hospicjum im. bł. Michała Sopoćki w Wilnie i inne ważne dla naszego środowiska placówki.

Na pożegnanie Tomaszewski wręczył dla Prezydenta Polski na pamiątkę od rodaków z Litwy – obraz Jezusa Miłosiernego, wersję pierwszego wizerunku, namalowanego przez Eugeniusza Kazimirowskiego w 1934 roku w Wilnie. Symboliczne, że podczas swojego pierwszego spotkania z Andrzejem Dudą, wówczas jeszcze prezydentem elektem, sprezentował mu równie bliski dla każdego Polaka wizerunek Matki Bożej Ostrobramskiej.

„Szczęść Boże” Panu Prezydentowi, Małżonce i wszystkim Polakom” – tymi słowami zakończył swe przemówienie lider spo-

zyku polskim” – mówiła Krystyna Dzierżyńska, prezeska Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”.

Podkreśliła, że szkoła polska na Litwie to nie tylko kuźnia talentów. To również miejsce, gdzie się naucza, wychowuje w poczuciu polskiej tożsamości narodowej, w szacunku do wartości chrześcijańskich, do mowy ojczystej i historii. Jednocześnie tu się kształtuje nasza młodzież na odpowiedzialnych i lojalnych obywateli państwa litewskiego.

Podziękowała też Pierwszej Damie „za wiele cennych działań pomocowych oraz inicjatyw skierowanych bezpośrednio do dzieci i młodzieży w tym promujący język polski, polską kulturę i historię”.

O oprawę artystyczną zadbał wspaniały zespół „Sto uśmiechów” z Liceum im. Adama Mickiewicza w Wilnie, pod kierownictwem Danuty Grydź. Czarujący występ młodych artystów zebrani nagrodzili gromkimi brawami.

Fot. Grzegorz Jakubowski / KPRP i Waldemar Dowejko



Na pożegnanie prezes ZPL Waldemar Tomaszewski wręczył Prezydentowi Polski na pamiątkę od rodaków z Litwy obraz Jezusa Miłosiernego, wersję pierwszego wizerunku, namalowanego przez Eugeniusza Kazimirowskiego w 1934 roku w Wilnie

Za życzliwość, za wizyty także u nas w Warszawie – dodał Prezydent RP.

– Dziękuję bardzo, że zawsze mi Państwo w tych miejscach towarzyszyście. Że nigdy tam, jako Prezydent RP kiedy przychodziłem na groby naszych rodaków [...] nie byłem sam – powiedział Prezydent Andrzej Duda.

Prezydent RP podziękował za działania Polaków zamieszkują-

niez bardzo dobre stosunki polsko – litewskie, wyrażając nadzieję na dalsze utrzymanie ich na „najwyższym możliwym, braterskim i przyjacielskim poziomie”.

W spotkaniu wzięli udział: prezes Związku Polaków na Litwie, europoseł Waldemar Tomaszewski, posłowie na Sejm Litwy z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin Rita



Podczas wizyty w Wilnie prezydent RP Andrzej Duda spotkał się z przedstawicielami społeczności polskiej na Litwie w pałacu Paców, który jest siedzibą Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej

Święto Rodziny w Mariampolu

Dla ducha i dla ciała

„Rodzina to najcenniejszy skarb, jaki możemy mieć” – powiedział niemiecki prozaik, poeta i eseista Hermann Hesse. To skarb, który należy chronić, pielęgnować i bronić. Pochłonięci codziennymi troskami, nieraz zapominamy o tym, jak ważny jest czas spędzony w gronie najbliższych...

Wspaniałą okazją do radości z bycia z ukochanymi osobami było zorganizowane w Mariampolu 24 maja Święto Rodziny, któremu w tym roku przyświecało piękne hasło: „Razem pod jednym niebem”. Święto po raz pierwszy odbyło się w wyjątkowym miejscu – Parku Wypoczynkowym Tysiąclecia Litwy, w samym sercu Mariampola.

Wydarzenie rozpoczęło się uroczystą Mszą św., którą celebrował proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego w Porudominie, ksiądz Deimantas Braziulis. Liturgię upiększył chór parafialny pod kierownictwem Walentyny Trusewicz, wprowadzając wszystkich w podniosły, duchowy nastrój.

Po nabożeństwie, zanim rozpoczął się koncert świąteczny, wszystkich serdecznie przywitał gospodarz gminy – starosta Andrzej Żabiłowicz, który wyraził

radość, że mieszkańcy tak licznie przybyli na Święto Rodziny, pragnąc wspólnie spędzić czas na wesołej zabawie.

Organizatorzy święta zadbali o bogaty program artystyczny. Na scenie wystąpił Zespół Tańca Ludowego „Kropelki”, Zespół Kobiecych „Malwy” oraz Zespół Wokalny „Korzyść”. Szczególnie wzruszający był występ dzieci ze żłobka-przedszkola w Mariampolu – grup Kiškučiai, Bitutės i Pėdėžiukai – oraz uczniów Szkoły Początkowej w Mariampolu. Prawdziwą perełką koncertu był godzinny, żywiołowy występ „Kapeli Kawalerów Podwileńskich”. Pełne emocji, humoru i energii piosenki porwały publiczność do tańca.

Nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych mieszkańców gminy. Na dzieci czekały różnorodne zajęcia twórcze, malowanie twarzy, bańki mydlane, ciekawe gry i zabawy rodzinne. Maluchy z ogromną radością korzystały z przygotowanych atrakcji, a rodzice chętnie uczestniczyli w zabawie swoich pociech.

Zabawa i nieustanny ruch na świeżym powietrzu zaostriły apetyt. Organizatorzy zadba-



li nie tylko o ucztę dla ducha, ale również dla ciała. Zgłodnieli uczestnicy święta mogli delektować się pysznym bigosem, zupą szczawiową oraz aromatycznymi kiełbaskami z grilla. Za stronę kulinarną odpowiadało Starostwo Mariampola.

Tego dnia wraz z mieszkańcami Mariampola w Święcie Rodziny uczestniczyli także dostojni goście – poseł na Sejm Republiki Litewskiej oraz prezes Polonii Świata Jarosław Narkiewicz, radna Samorządu Rejonu Wileńskiego Mirosława Klim oraz wielolet-

ni kierownik Wydziału Kultury, Turystyki i Sportu Samorządu Rejonu Wileńskiego Edmund Szot. Goście gratulowali organizatorom wspaniałego wydarzenia, życzyli rodzinom miłości, wzajemnego szacunku i radości ze wspólnie spędzanego czasu. Podkreślali, że to właśnie dzieci są przyszłością – i to dla nich takie święto nabiera prawdziwego sensu.

To był dzień pełen uśmiechu, aktywności i wzruszeń. Wszyscy przekonali się, jak ważne jest podtrzymywanie i pielęgnowanie więzi rodzinnych, bycie razem,

dzielenie się miłością, serdecznością i radością wspólnej zabawy.

Organizatorami wydarzenia byli: Centrum Kultury w Rudominie – filia w Mariampolu oraz Starostwo Mariampola na czele ze starostą Andrzejem Żabiłowiczem. Święto odbyło się dzięki partnerom: Samorządowi Rejonu Wileńskiego, Związkowi Polaków na Litwie, Wspólnocie Mariampola na czele z przewodniczącą Janiną Gryniewicz, a także licznym partnerom i patronom medialnym.

Inf. i foto Centrum Kultury w Rudominie

„Rudomianka” na obchodach Dnia Wspólnot Narodowych w Rumszyszkach

Żywiołowy występ

21 maja na Litwie obchodzony jest Dzień Wspólnot Narodowych. Z tej okazji Litewskie Muzeum Etnograficzne w Rumszyszkach 25 maja zaprosiło przedstawicieli różnych narodów zamieszkujących nasz kraj od czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego do wspólnego świętowania.

W imprezie wzięli udział: Tatarzy, Żydzi, Karaimi, Romowie oraz Polacy. Polaków Wileńszczyzny reprezentował Zespół

Pieśni i Tańca Ludowego „Rudomianka”.

Podczas świątecznego koncertu pięknie zaprezentowały się różne grupy wiekowe „Rudomianki” – grupa najmłodsza, młodsza grupa taneczna, średnia grupa taneczna, najstarsza grupa taneczna oraz kapela. Zespół przedstawił różne polskie piosenki oraz tańce ludowe. Żywiołowy występ „Rudomianki” nikogo nie pozostawił obojętnym.

Wioleta Cereszka – kie-

rowniczka artystyczny „Rudomianki” oraz dyrektor Centrum Kultury w Rudominie – pragnie z całego serca podziękować organizatorom – administracji Litewskiego Muzeum Etnograficznego w Rumszyszkach – za zaproszenie na to wyjątkowe święto, za serdeczne przyjęcie zespołu, ciepłe słowa pod adresem młodych artystów oraz wspaniałą opiekę.

Inf. i foto Centrum Kultury w Rudominie



Rudomino zaprasza na wieczory z kinem

Wydarzenie pełne wspomnień i dumy

29 maja każdy, kto pragnął choć na chwilę zapomnieć o codziennych troskach, śpieszył do Centrum Kultury w Rudominie. Zaprosiło ono miłośników kina na otwarcie cyklu „Czwartki Kina Plenerowego CKR”.

Impreza ta zapoczątkowała szereg spotkań z kinem, które będą odbywać się w Centrum Kultury w Rudominie oraz jego filiach aż do 4 września.

Tego dnia odbył się pokaz filmu dokumentalnego „Šventė”. Film upamiętnia wydarzenia historyczne – setną rocznicę Litewskiego Święta Pieśni, obchodzoną w 2024 roku. Tydzień pełen imponujących wydarzeń

zgromadził wówczas mieszkańców kraju, przyciągnął tłumy turystów i zachęcił setki Litwinów z całego świata do powrotu do ojczyzny. Film stawia szereg pytań: jakie znaczenie ma ta tradycja dla Litwy? Co jest potrzebne, aby stworzyć wydarzenie o takiej skali? Widzowie mogli dowiedzieć się, jakie myśli kłębią się w głowach twórców na kilka minut przed koncertem. W filmie swoimi wspomnieniami dzielą się bowiem Leokadija Dabužinskaitė – reżyserka Wieczoru Kolektywów, Vidmantas Mačiulskis – kierownik artystyczny Dnia Tańca oraz Vytautas Miškinis –

dyrygent Dnia Pieśni. W filmie znalazło się mnóstwo niepublikowanych dotąd ujęć z najważniejszych wydarzeń festiwalu, a także zakulisowych momentów pełnych emocji towarzyszących przygotowaniom. Wrażeniami dzielą się także znane osoby – lider zespołu „The Roop” Vaidotas Valiukevičius, fotografka Neringa Rekašiūtė, prezenterki telewizyjne Eglė Daugėlaitė i Aistė Plaipaitė, profesor Viktorija Daujotytė oraz kompozytorka Zita Bružaitė. Film wyreżyserowali Darius Dapkus i Ieva Šakalytė, która osobiście przybyła do Rudomina. Widzowie mieli okazję zadać nurtujące ich pytania



oraz posłuchać, jak powstał film.

To był niezwykle wzruszający wieczór, pełen wspomnień i dumy. W jednym z najważniejszych wydarzeń kulturalnych na Litwie, w którym łączą się muzyka, żywa tradycja i duch narodowej jedności, wzięły udział zespoły działające przy Centrum

Kultury w Rudominie.

Organizatorem pokazu filmu było Centrum Kultury w Rudominie. Impreza odbyła się w ramach realizacji projektu „Rudomino – Mała Stolica Kultury Litwy 2025”.

Inf. i foto Centrum Kultury w Rudominie



W stolicy



Wilno weźmie udział w międzynarodowym badaniu dobrostanu emocjonalnego

Wilno po raz pierwszy weźmie udział w organizowanym przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju międzynarodowym badaniu umiejętności społecznych i emocjonalnych, które ma na celu ocenę umiejętności społecznych i emocjonalnych 15-latków.

Umiejętności te obejmują takie cechy jak empatia, samokontrola, ciekawość, odpowiedzialność i współpraca. Mają one bezpośredni wpływ na dobre samopoczucie uczniów, osiągnięcia w nauce i sukces zawodowy. Badanie ma na celu skupienie się na umiejętnościach osobistych i interpersonalnych, które określają, w jaki sposób uczniowie poruszają się w swoim środowisku społecznym, zarządzają swoimi emocjami i podejmują odpowiedzialne decyzje. W badaniu wezmą również udział dyrektorzy i nauczyciele stołecznych szkół, którzy odgrywają ważną rolę w rozwoju społecznym i emocjonalnym uczniów.

Dane badania umiejętności społecznych i emocjonalnych pozwolą ocenić poziom umiejętności społecznych i emocjonalnych uczniów stołecznych szkół i porównać go z innymi krajami. Spostrzeżenia z badania przyczynią się również do oceny stanu edukacji



społecznej i emocjonalnej w stolicy i pomogą w podejmowaniu decyzji dotyczących jej poprawy na poziomie miasta i szkoły. Wnioski z badania przyczynią się również do oceny stanu edukacji społecznej i emocjonalnej w stołecznych szkołach i pomogą w podejmowaniu decyzji dotyczących sposobów jej poprawy na szczeblu miasta i poszczególnych szkół. W badaniu uczestniczą m. in. takie państwa jak Francja, Ukraina, Włochy, Japonia, miasta takie jak Buenos Aires i Helsinki. Na 2025 rok zaplanowano badanie pilotażowe, natomiast w latach 2026-2027 przeprowadzone zostanie główne badanie i jego analiza.

Przyszłe badanie nie jest pierwszym krokiem podjętym przez stolicę w celu oceny dobrostanu emocjonalnego nauczycieli, uczniów i rodziców. Prawie 90 proc. szkół w Wilnie wypróbowało już to narzędzie do monitorowania. Pod koniec 2024 r. i na początku 2025 r. ankiety wypełniły 102 placówki oświatowe: 4 900 pracowników szkół, 25 000 uczniów i prawie 19 000 rodziców. Uczniowie stołecznych szkół oceniają swoje samopoczucie średnio na 6,7 punktu w dziesięciostopniowej skali, natomiast pracownicy szkół – na 9 punktów.

W tym roku ok. 40 proc. placówek przedszkolnych również zarejestrowało się do gromadzenia danych i możliwości skorzystania z instrumentu monitorowania dobrostanu emocjonalnego.

„Edu Vilnius” uruchomiło w tym roku również program rozwoju zawodowego w celu poprawy samopoczucia nauczycieli „ODPORNIA szkoła. Umacnianie samopoczucia nauczycieli: od zarządzania stresem do odporności społeczności”. Prowadzony przez psychologa Evaldasa Karmazę program szkoleniowy łączy wiedzę teoretyczną z zadaniami praktycznymi, refleksją i analizą konkretnych sytuacji.

Mieszkańcy wybrali nazwy dla statków elektrycznych

Ponad 4 000 osób wzięło udział w finałowym głosowaniu, w którym wybierano nazwy dla czterech elektrycznych statków pasażerskich, mających tego lata rozpocząć regularne rejsy po Wilii. Decyzją osób głosujących będą nosiły nazwy „Gležinis Vilkas” (Żelazny Wilk), „Rytas” (Poranek), „Smilga” (Mietlica) i „Lašiša” (Łosoś).

Nazwy te zostaną oficjalnie zarejestrowane w Rejestrze Żeglugi Śródlądowej i staną się stałymi nazwami tych statków. Pierwsze dwa pasażerskie statki elektryczne są już w końcowej fazie produkcji. Produkcja pozostałych dwóch statków również postępuje szybko.

„Wybrane nazwy będą towarzyszyły statkom od pierwszego oficjalnego rejsu i będą symbolicznie odzwierciedlały to, co ludzie rzeczywiście cenią – bliskość natury, historię miasta i nowoczesne Wilno. Wraz z innymi spółkami samorządowymi tworzymy nową możliwość podróżowania transportem publicznym – taką, która byłaby wygodna i nowoczesna, przyjazna dla środowiska i bliska ludziom” – mówi kierownik spółki „Vilniaus vie-



šasis transportas” Ignas Degutis.

Poszukiwanie nazw rozpoczęło się od zaproszenia do składania propozycji, których otrzymano ponad 3 000. Do następnego etapu przeszło 10 najpopularniejszych nazw, kolejne 10 nazw wybrała komisja. Ostatecznie odbyło się publiczne głosowanie, które wyłoniło 4 oficjalne nazwy.

Projekt transportu pasażerskiego po Wilii realizuje zespół składający się z przedstawicieli różnych spółek samorządowych,

które współpracują ze sobą w celu zapewnienia pełnego wdrożenia nowej usługi. Spółka „Vilniaus viešasis transportas” będzie realizowała funkcje operatora usługi, przedsiębiorstwo samorządowe „Susisiekimo paslaugos (JUDU)” jest odpowiedzialne za organizację usługi, spółka „Grinda” zadba o urządzenie i utrzymanie infrastruktury, z kolei spółka „Vilniaus apšvietimas” zainstaluje sprzęt do ładowania statków i zapewni oświetlenie podejść.



Zapytaj,
nie zbłądzisz!

Porady prawne

Nie zawsze otrzymasz rekompensatę za pół banknotu

Jak podkreśla przedstawicielka Departamentu Obrotu Gotówkowego Banku Litewskiego Ramunė Juzėnienė, w kasach Banku Litewskiego klienci mogą wymienić na nowy również banknot przedarty na pół. Jeżeli jednak klient przyniesie tylko część przedartego banknotu, zostanie on wymieniony dopiero po wnioskach ekspertów. Jeżeli pozostała mniej niż połowa banknotu, jego wartość nominalna nie zostanie zwrócona.

Jeżeli po wnioskach ekspertów okaże się, że ocalała część stanowi ponad 50 proc. powierzchni banknotu (by osoba nie mogła dwukrotnie przynieść części tego samego banknotu i otrzymać podwójnej rekompensaty), klient otrzyma nowy banknot.

Przedstawicielka Banku Litewskiego podkreśliła też, że pieniądze zużywają się z powodu długotrwałego obiegu, niewłaściwego przechowywania i celowego uszkodzenia. Zaznaczyła, że banknoty euro są wytrzymałe, wyprodukowane w 100 proc. z bawełny i pokryte warstwą ochronną, nadal jednak bardzo ważne jest ich właściwe przechowywanie: „Często zdarza się, że ludzie zakopują swoje zawinięte w folię oszczędności w ziemi, chowają pod podłogą, na strychu, albo wkładają do słoika i chowają w piecu. Przechowywane w takich warunkach pieniądze palą się, pod wpływem wilgoci pleśnią czy też są gryzione przez szczury, myszy lub inne zwierzęta”.

Według Juzėnienė, bardzo ważne jest, by osoby, które znajdują uszkodzone pieniądze, nie czyściły ich, nie wyrzucały drobnych, oderwanych kawałków pieniędzy ani nie otwierali słoików, w których pieniądze się spaliły. Nawet najmniejsza, pozornie nieistotna część banknotu może bowiem zaważyć na tym, czy jej wartość nominalna zostanie zwrócona.

Odnowiono boisko sportowe przy progimnazjum

W Wilnie otwarto odnowione boisko sportowe przy progimnazjum św. Krzysztofa (ul. Kalvarijų 87). Projekt został zrealizowany w celu stworzenia nowoczesnej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej, dostosowanej do potrzeb zarówno uczniów, jak i okolicznych mieszkańców w zakresie aktywnego spędzania czasu wolnego.

W ramach renowacji urządzono miniboisko do piłki nożnej, dwa wielofunkcyjne boiska do koszykówki, siatkówki, tenisa i gry w dwa ognie. Urządzono też dwa place zabaw ze sprzętem sportowym i gimnastycznym, trzytorową 100-metrową bieżnię oraz sektor do skoku w dal. Infrastruktura została uzupełniona o interaktywne urządzenie do treningu pamięci „Memo”, piłkochwyty, murek oporowy i system ramp.

Plac został wyposażony w miejsca siedzące dla widzów. Uporządkowane zostało otoczenie, ustawiono elementy małej architektury, urządzono ścieżki i miejsca odpoczynku. Zmodernizowano sieci inżynieryjne, zainstalowano systemy oświetlenia i kamery monitoringu oraz system do zbierania wody deszczowej. W ramach realizacji projektu utworzono plac manewrowy dla sprzętu przeciwpożarowego i urządzono miejsca parkingowe.

Plac zabaw przeznaczony jest nie tylko dla uczniów progimnazjum – po zajęciach szkolnych będą mogli z niego korzystać również miejscowi mieszkańcy. Ma to zachęcić dzieci w wieku powyżej 12 lat oraz osoby dorosłe do większej aktywności, uprawiania sportu i spędzania większej ilości czasu na świeżym powietrzu.

O realizację projektu zadbała spółka „Vilniaus vystymo kompanija”. Prace projektowe rozpoczęto w III kwartale 2020 roku, prace budowlane natomiast ukończono w II kwartale 2025 roku. Prace wykonała spółka „Dividio”. Wartość projektu – prawie 1,7 mln euro (z VAT).





Prognoza pogody na tydzień						
Czwartek 5 czerwca	Piątek 6 czerwca	Sobota 7 czerwca	Niedziela 8 czerwca	Poniedziałek 9 czerwca	Wtorek 10 czerwca	Środa 11 czerwca
25°C	22°C	22°C	22°C	18°C	17°C	15°C
16°C	16°C	16°C	16°C	13°C	10°C	11°C
Księżyc:						
V 27 NÓW		VI 03 1 KWADRA		VI 11 PEŁNIA		VI 18 OSTATNIA KWADRA

KALENDARZ CODZIENNY

Czwartek, 5 czerwca
Światowy Dzień Ochrony Środowiska

Słońce: wsch. – 4.46, zach. – 21.49
Długość dnia – 17 godz. 03 min.
Bonifacego, Ferdynanda, Małgorzaty

Piątek, 6 czerwca
Słońce: wsch. – 4.45, zach. – 21.50
Długość dnia – 17 godz. 05 min.
Filipa, Norberta, Rafała, Pauliny

Sobota, 7 czerwca
Światowy Dzień Bezpieczeństwa Żywnościowego

Słońce: wsch. – 4.44, zach. – 21.51
Długość dnia – 17 godz. 06 min.
Anny, Roberta, Wiesława

Niedziela, 8 czerwca
Zesłanie Ducha Świętego

Słońce: wsch. – 4.44, zach. – 21.51

Długość dnia – 17 godz. 07 min.
Jadwigi, Jakuba, Maksyma, Medarda, Stefana, Wilhelma

Poniedziałek, 9 czerwca
Święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła

Słońce: wsch. – 4.43, zach. – 21.52
Długość dnia – 17 godz. 08 min.
Anny, Marii, Efrema, Felicjana, Kolumba, Pelagii, Sylwestra

Wtorek, 10 czerwca
Słońce: wsch. – 4.43, zach. – 21.53
Długość dnia – 17 godz. 10 min.
Bogumiła, Cecylii, Diany, Erazma, Oliwii, Wiktoria

Środa, 11 czerwca
Słońce: wsch. – 4.42, zach. – 21.54
Długość dnia – 17 godz. 12 min.
Feliksa, Flory, Marii, Pauli

5 CZERWCA
1443 – zmarł w niewoli Ferdynand z Portugalii, błogosławiony, portugalski infant, mistrz i administrator zakonu Avis (ur. 1402); jego losy – *Księżę niezłomny*.

1723 – urodził się (został ochrzczony) Adam Smith, szkocki myśliciel i filozof, autor *Badań nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* (zm. 1790)

6 CZERWCA
1523 – Zgromadzenie Stanów ogłosiło Gustawa I Wazę królem Szwecji; początek rozpadu Unii kalmarskiej (z Danią i Norwegią). W Szwecji – Święto Narodowe.

1973 – w Bielsku-Białej („Polmo”) rozpoczęto seryjną produkcję Fiata 126p (na licencji FIATA, produkowany do 2000).

7 CZERWCA
1923 – urodził się Henryk Jerzy Chmielewski (Papcio Chmiel), grafik, rysownik i publicysta, autor serii komiksów *Tytus, Romek i A'Tomek*, powstaniec warszawski, Kawaler Orderu Uśmiechu (zm. 2021).

– urodził się w Królewcu (ob. Kaliningrad, Rosja) Herman Perelstein (Hermanas Perelšteinas), litewski dyrygent, w 1959 założyciel chóru chłopięcego „Ažuoliukas” (zm. 1998); pierwszy dr honoris causa Litewskiej Akademii Muzycznej.

1928 – urodził się James Francis Ivory, amerykański reżyser, scenarzysta, najstarszy laureat Oscara – 2018, za scenariusz.

8 CZERWCA
793 – pierwszy dokładnie odnotowany przez historię najazd wikingów na ziemię brytyjską.

1973 – zmarł w Londynie Wacław Grubiński, dramaturg, pisarz (*Lenin*), felietonista, więzień gułagu (*Miedzimłotem a sierpem*) (ur. 1883).

– urodził się Linas (Genadijus) Vopojanovas OFM, litewski duchowny, biskup poniewieski (od 2016).

9 CZERWCA
373 – zmarł Efrema Syryjczyk, święty, kaznodzieja, diakon, poeta, Doktor i Ojciec Kościoła (ur. 305).

1863 – na Placu Łukiskim w Wilnie został powieszony Bolesław Kajetan Kołyszko, dowódca oddziału powstańczego (ur. 1837)

10 CZERWCA
1923 – zmarł Michał Federowski, wybitny etnograf i folklorysta, autor *Lud białoruski na Rusi Litewskiej* (ur. 1853).

– urodził się w Slatinské Doly (Czechosłowacja, ob. – Sołotwino, Ukraina) Robert Maxwell (jako Jan Ludvik Hoch), brytyjski magnat prasowy (Maxwell Communication Corporation, wydawca „The Daily Mirror”) (zm. 1991),

11 CZERWCA
1893 – urodził się w Wilnie Michał Rouba, wileński malarz, grafik, mistrz drzeworytu (zm. 1941).

1903 – został zamordowany wraz z żoną Dragą w wyniku spisku oficerów król Serbii Aleksander I Obrenović (ur. 1876); ostatni z rodu. **Wl. P.**

** OSTATNIA STRONA ** OSTATNIA STRONA **

Odnaleźli się krewni Leonarda da Vinci.
W genach dostali jego... dziwactwa

Sukces włoskich naukowców. W Toskanii odnaleziono pięciu żyjących krewnych Leonarda da Vinci. Okazuje się, że jeszcze do niedawna nie mieli oni pojęcia o swoim pochodzeniu. Badacze natrafili na rodzinę genialnego artysty, wynalazcy i konstruktora dzięki materiałowi genetycznego pobranemu z rodzinnego grobowca w kościele Santa Croce w mieście Vinci.

Zespół włoskich naukowców uważa, że udało im się prześledzić losy rodziny Leonarda da Vinci do 1331 roku – doniósł brytyjski „The Telegraph”.

Wszyscy odnalezieni mężczyźni mieszkają niedaleko rodzinnego miasta Leonarda. Wśród nich znaleźli się wynalazca-amator, artysta i spawacz. Wygląda na to, że krewni dostali w genach niektóre z dziwactw i zainteresowań słynnego artysty.

Co robią krewni geniusza?

Najstarszy z odnalezionych krewnych artysty, 89-letni Dalmazio Vinci, dzieli z nim namiętność do latania. Zaczął od budowania modeli samolotów, z czasem zdobył licencję pilota. 79-letni Mauro Vinci jest natomiast twórcą gobelinów, a 81-letni Bruno Vinci to emerytowany mechanik. 49-letni Milko Vinci jest le-

woręczny, podobnie jak renesansowy geniusz. – Kiedy zacząłem się uczyć, pisałem jak w lustrzanym odbiciu. Odkąd pamiętam, uwielbiałem rozkładać rzeczy na części, aby zobaczyć, jak działają – powiedział Milko, zastrzegając, że powiedzenie „zupełnie jak Leonardo” byłoby jednak dużą przesadą. 67-letni Giovanni Vinci pracował w miejskim biurze planowania i inżynierii. Wykorzystał silniki do kosiarek, aby zbudować z nich jedno z pierwszych we Włoszech gokartów. Choć niczego nie opatentował, skonstruował też śmigła samolotowe i opracował lodówki okrętowe.

21 pokoleń w drzewie genealogicznym

Zespół badaczy, historyków, biologów molekularnych i antropologów sądowych od lat skrupulatnie śledzi historię rodziny Leonarda Da Vinci. Rezultatem jest skomplikowane drzewo genealogiczne, sięgające 21 pokoleń wstecz i obejmujące ponad 400 osób – podał „The Telegraph”.

Leonardo da Vinci zmarł w 1519 roku. Nie miał dzieci, ale uważa się, że miał 22 przyrodnych braci i sióstr. Zdaniem badaczy udało się zidentyfikować 15 bezpośrednich po-

tomków ojca Leonarda w linii męskiej. Naukowcy nie wykluczają, że matka geniusza Caterina mogła być niewolnicą przemyconą z Europy Wschodniej.

Odkrywanie tego, co nieznanne

Badania koordynuje Uniwersytet Rockefellera. Naukowcy mieli jeden główny cel: prześledzić chromosom Y, przekazywany w niezmienionej postaci z ojca na syna. – Naszym celem jest zrekonstruowanie rodowodu rodziny Leonarda da Vinci aż do czasów obecnych (...) oraz umożliwienie badań naukowych nad jego DNA – powiedział jeden z badaczy Alessandro Vezzosi. – Poprzez odzyskanie DNA Leonarda mamy nadzieję zrozumieć biologiczne korzenie jego niezwyklej kreatywności, a być może nawet aspektów jego zdrowia i przyczyn śmierci – dodał.

– Biologia XXI wieku przesuwając granicę między tym, co niepoznawalne a tym, co nieznanne. Wkrótce być może zdobędziemy informacje o Leonardzie i innych postaciach historycznych, które kiedyś uważano za zaginione na zawsze – ocenił kierujący projektem Jesse H. Ausubel z Uniwersytetu Rockefellera. **PAP**

ŚMIECH NA ZDROWIE

♦ ♦ ♦ ♦

Jasio pobrudził odświętne ubranie. Matka grozi mu:

– Zobaczysz co będzie, jak ojciec to zobaczy.

– Już widział.

– I co powiedział?

– Powiedział: „Poczekaj niech to matka zobaczy”.

♦ ♦ ♦ ♦

Syn pani Braun wraca z wojska.

– Jak tam było Hans? – pyta mama.

– Dobrze.

– A nie wymyślali ci czasem?

– Mnie nie, ale mamie.

♦ ♦ ♦ ♦

Pewien facet jedzie pociągiem, potwornie się nudząc z braku towarzystwa. Zagadałby do siedzącego obok Azjaty, ale nie zna języków obcych. Postanawia więc chociaż zapytać, z jakiego kraju pochodzi nieznajomy:

– Bangladesz?

Tamten patrzy na niego i nic nie mówi. Po chwili facet powtarza:

– Bangladesz?

Reakcja jest podobna, więc próbuje jeszcze raz:

– Bangladesz?

Na to Azjata wstaje, otwiera

okno, wystawia przez nie rękę, po czym odpowiada:

– Nie, nie bangla.

♦ ♦ ♦ ♦

Jadą dwie blondynki rowerem. Nagle jedna zsiada i spuszcza powietrze z tylnego koła.

– Co ty robisz? – pyta ta druga

– No wiesz ja muszę mieć trochę niżej siodełko.

Więc ta druga też zsiada, odkręca siodełko oraz kierownicę i zamienia je miejscami.

– A ty co robisz?

– Zawracam, z taką idiotką nie jadę!

♦ ♦ ♦ ♦

Rozmawiają dwie blondynki, jedna mówi do drugiej:

– Wiem już tyle o zwierzętach, że mogłabym zostać weteranem!

Na to druga:

– Chyba wegetarianinem.

– Ale ty jesteś mądra!

♦ ♦ ♦ ♦

Dorastająca córka wraca nad ranem do domu. Tu czeka na nią matka:

– Czy wiesz która godzina? Gdzie byłaś? Nie mogłaś zadzwonić?

– Mamusiu, proszę! Nie traktuj mnie jak tatusia.

♦ ♦ ♦ ♦

Córka do matki:

– Mamusiu, czy ja jestem ładna?

– Zapytaj swojego chłopaka.

– Przecież ja nie mam chłopaka?

– No właśnie.

♦ ♦ ♦ ♦

Przychodzi babcia do doktora.

– Na co się pani skarży?

– Mam tą chorobę na „k”...

Lekarz wymienia różne choroby, ale babcia nic sobie nie przypomina, aż:

– Już wiem! kleroza!

– Mówi się skleroza, babciu!

– Widzi pan doktor? Już o tym też zapomniałam.

